

mgr Paweł Dulski

Streszczenie rozprawy doktorskiej na temat:  
„Rozróżnienie sfery publicznej i sfery prywatnej”  
w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne

Korelacja między prawem prywatnym a publicznym interesowała prawników od wielu stuleci, począwszy od Cesarstwa Rzymskiego. Dokonano dość szczegółowego rozróżnienia między prawem prywatnym i publicznym w zakresie regulacji prawnych, chociaż kategorie "prywatne" i "publiczne" nie zawsze pokrywają się z przedmiotem tych dwóch dużych sfer prawa. Oznacza to, że prawo prywatne nieuchronnie wpływa na interes publiczny, a prawo publiczne nieuchronnie narusza ludzką prywatność. Powyższa cecha nie jest przedmiotem zainteresowania badawczego ani nowością. Jednak w ostatnich latach nastąpiło bezprecedensowe "upublicznienie" prawa prywatnego i "prywatyzacja" prawa publicznego. Prawo publiczne w coraz większym stopniu nie tylko gwarantuje stosowanie prawa prywatnego, ale także ogranicza stosunki prywatnoprawne, w tym stosunki umowne, transakcje handlowe i własność prywatną, której nienaruszalność jest uważana za kamień węgielny prawa prywatnego. W procesie "prywatyzacji" (lub "cywilizowania") prawa publicznego, to ostatnie aktywnie zapożycza wiele instytucji prawa prywatnego i wykorzystuje je w gospodarce, a także w bezpośredniej administracji państwowej i samorządzie terytorialnym.

Procesy te *de facto* prowadzą do głębokich zmian jakościowych, które zacierają granicę między prywatną a publiczną sferą życia człowieka. Powszechne wykorzystanie nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych oraz włączenie większości obywateli w komunikację sieciową nieuchronnie prowadzi do "upublicznienia" życia prywatnego człowieka, poszerzając jednocześnie możliwości ingerencji w to życie w imię nie zawsze uznawanego i powszechnie rozumianego "dobra publicznego". Głównym zagrożeniem "upublicznienia" jest tak masowe naruszanie praw człowieka, że prawa te będą ulegać erozji aż do pojawienia się "nowej normalności", tj. stanu, w którym nienaruszalność tych praw i ich pierwszeństwo przed interesem publicznym zostaną faktycznie wyeliminowane.

Proces ten stał się szczególnie widoczny w związku z pandemią COVID-19 i zagrożeniem przyszłymi pandemiemi, w tym zagrożeniem nowym szczepem koronawirusa. Nie można powiedzieć, że sam COVID-19 radykalnie zmienił sytuację, zmienił "zasady gry". Pandemia ujawniła raczej trendy i ukryte procesy związane z cyfryzacją i innymi zmianami

technologicznymi, które stopniowo zmieniały system stosunków prawnych w kierunku stopniowego zacierania granic prywatności. Pandemia koronawirusa na całym świecie wywołała gorące dyskusje na temat dopuszczalności, celowości i adekwatności różnych środków antyepidemiologicznych ograniczających niektóre prawa i wolności człowieka. Ograniczono swobodę przemieszczania się, wolność zgromadzeń, a nawet jedno z najbardziej podstawowych praw człowieka - nienaruszalność ludzkiego ciała.

Tak więc z jednej strony prawa człowieka są uznawane za najwyższy priorytet prawa międzynarodowego i są szeroko dyskutowane, podczas gdy z drugiej strony są one systematycznie i rażąco naruszane w interesie "dobra publicznego", co dla wielu osób pozostaje nieoczywiste.

Przedmiot niniejszego opracowania jest dość szeroki, ponieważ obejmuje zarówno prawo prywatne, jak i publiczne. Z tego względu opracowanie koncentruje się na prawie międzynarodowym, które reguluje rozróżnienie na publiczne i prywatne. Przedmiotem badania jest współczesne prawo prywatne i publiczne na poziomie międzynarodowym, europejskim i krajowym, a także normy prawne rozróżniające prywatne i publiczne.

Głównym celem badania jest określenie korelacji prywatności i jawności we współczesnym prawie, jej praktycznej implementacji na poziomie aktów prawnych oraz identyfikacja trendów zmian w definiowaniu sfery prywatnej i publicznej.

Aby osiągnąć główny cel, należy zrealizować następujące cele cząstkowe:

- 1) prześledzić europejską tradycję rozwoju prawa chroniącego prywatną sferę ludzkiego życia;
- 2) Wyjaśnienie głównych założeń filozofii prawa uzasadniających nienaruszalność prywatności człowieka w kontekście współczesnych zmian w sposobie życia większości ludzi;
- 3) Identyfikacja cech współczesnego prawa międzynarodowego chroniącego prywatność człowieka i określającego granice ingerencji w nią zgodnie z interesem publicznym;
- 4) Określenie zakresu, w jakim nowoczesne ograniczenia antywirusowe są zgodne z prawem międzynarodowym chroniącym prywatność ludzi;
- 5) Identyfikacja i ocena trendów w rozwoju prawa międzynarodowego i ustawodawstwa poszczególnych państw, które rozróżniają prywatność i rozgłos.

Znaczenie wybranego tematu badań polega na fundamentalnym problemie stopniowych zmian w rozumieniu i prawnej regulacji sfery prywatnej i publicznej.

Głównym problemem badania jest niepewność i niedoskonałość prawa międzynarodowego w określaniu, w jakim stopniu instytucje państwowe mogą ingerować w życie prywatne jednostki i na jakich podstawach prawa człowieka mogą być ograniczane. Normy prawa

międzynarodowego, co do zasady, definiują prawa człowieka i możliwości ich ograniczania w sposób niezwykle ogólny. Należy pamiętać, że normy te są wynikiem kompromisów między państwami i grupami państw i z tego powodu ich brzmienie było rozwijane i udoskonalane przez długi czas w celu zaspokojenia interesów jak najszerszego zakresu podmiotów prawa międzynarodowego. Nawet najbardziej uniwersalne i stanowcze normy prawa międzynarodowego, na które zgodzili się wszyscy uczestnicy komunikacji międzynarodowej, zostały przyjęte w zredukowanej formie w wyniku ustępstw i kompromisów. Takie kompromisy sprawiają, że prawo międzynarodowe jest niekompletne i niepewne. Stają się one raczej deklarowanymi zasadami prawa niż normami prawa. Jednocześnie skuteczność stosowania norm międzynarodowych zależy w dużej mierze od dobrej woli państw, które ratyfikowały odpowiednie międzynarodowe instrumenty prawne.

Główne pytanie wynika z powyższego problemu:

Czy prawo rozróżniające rozgłos i prywatność jest spójne i usystematyzowane, czy też są to odrębne i fragmentaryczne zasady, pozostawiające dużą swobodę interpretacji i uznaniowości w ich przyjmowaniu przez poszczególne państwa?

Główny problem obejmuje następujące problemy prywatne:

- 1) Czy związek między prawnymi pojęciami "interesu prywatnego" i "interesu publicznego" powinien zostać zrewidowany i wyjaśniony?
- 2) Jakie są główne zagrożenia dla "upublicznienia" prawa prywatnego i "ucywilizowania" ("prywatyzacji") prawa publicznego?
- 3) Jak w pełni i konsekwentnie klasyczna liberalna koncepcja praw człowieka oparta na prywatności została zrealizowana w prawie międzynarodowym i europejskim?
- 4) Jakie są główne instrumenty prawne, które określają zakres ingerencji w prywatność jednostki w celu realizacji interesu publicznego?
- 5) Jaka jest odpowiedzialność państw za naruszenie prawa międzynarodowego dotyczącego nieingerencji w życie prywatne jednostek?
- 6) Czy reżimy prawne ograniczeń i zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia (ŚOZ) naruszają prawa człowieka, czy też są niewystarczające, ponieważ instytucje publiczne, pod pretekstem nieingerencji w sferę prywatną, nie podejmują niezbędnych zdecydowanych działań w celu zwalczania zakażeń koronawirusem i przyszłych zakażeń?

Główna hipoteza została sformułowana jako przypuszczalna odpowiedź na główne pytanie badawcze: Współczesne prawo międzynarodowe nie ma czasu na naprawienie i uregulowanie współczesnych zmian w stosunkach prawnych wpływających na publiczne i prywatne sfery życia

ludzkiego, a obecne normy prawne nie odpowiadają rzeczywistej sytuacji w zakresie ochrony prywatności w jej tradycyjnym znaczeniu.

Hipoteza główna obejmuje następujące hipotezy cząstkowe:

- 1) Postęp technologiczny zmienia sposób życia ludzi, zwiększa intensywność komunikacji, rodzi nowe potrzeby i wynikające z nich stosunki prawne, co nieustannie wymaga rewizji pojęcia prywatności.
- 2) Instytucja własności prywatnej wraz ze wszystkimi związanymi z nią normami prawnymi zmienia się, a prawo międzynarodowe nie nadąża za tymi zmianami, co jest szczególnie widoczne w dziedzinie ochrony praw autorskich. W szczególności rewizji wymagają podstawy prawne alienacji własności prywatnej i nieuznawania praw autorskich.
- 3) Pandemia koronawirusa jest zjawiskiem globalnym i wymaga jednolitego systemu prawa międzynarodowego w celu jej zwalczania, a poziom współpracy między państwami w tym zakresie jest daleki od rzeczywistych potrzeb.
- 4) Ludzkość staje się coraz bardziej współzależna i podatna na transnarodowe zagrożenia, co wymaga opracowania jednolitego systemu prawa międzynarodowego, zdolnego do zrównoważenia praw człowieka i bezpieczeństwa ludzi w obliczu globalnych zagrożeń.

Badanie opiera się na następujących grupach źródeł:

1. Międzynarodowe instrumenty prawne chroniące prywatność człowieka.
2. Prawodawstwo europejskie związane z rozróżnieniem między prywatnością a reklamą.
3. Instrumenty prawne na szczeblu krajowym związane z rozróżnieniem między prywatnością a jawnością.
4. Instrumenty prawne o charakterze nadzwyczajnym do walki z pandemią koronawirusa.
5. Drukowane publikacje prawników dotyczące problemów rozróżnienia między jawnością a prywatnością we współczesnym prawie.

Badanie ma charakter międzysektorowy, ponieważ jest prowadzone w różnych gałęziach prawa prywatnego i publicznego (prawo własności, prawo autorskie, prawo spadkowe, prawo karne, prawo administracyjne i inne). Oddzielnie rozpatrywana jest korelacja pojęć prawa podmiotowego i przedmiotowego w odniesieniu do prawa prywatnego i publicznego.

W badaniu zastosowano następujące metody:

1. Metoda prawno-porównawcza.
2. Metoda porównawczo-historyczna.
3. Analiza dokumentów.
4. Analiza treści.

W oparciu o powyższe metody opracowano wyróżnione problemy i sformułowano wnioski do badania zgodnie z celami.

Praca składa się z czterech części, wstępu, zakończenia i bibliografii. Pierwsza część dotyczy wartości i podstaw rozróżnienia między sferą prywatną i publiczną. W istocie treść pierwszej części nawiązuje do aksjologii i filozofii prawa. Potrzeba powrotu do aspektów aksjologicznych i filozoficznych wynika z głębokości i zakresu zmian, które nieuchronnie wpływają na wartości leżące u podstaw prawa i kształtujące kulturę prawną, takie jak sprawiedliwość, humanitaryzm, miłosierdzie i inne. Analiza wartości i idei filozoficznych pozwala znaleźć nową równowagę między dobrem publicznym a prywatnością ludzkiego życia, a ostatecznie między prawem prywatnym a publicznym.

Druga część poświęcona jest analizie praw i interesów w sferze publicznej i prywatnej. Rozważane są prawa podmiotowe związane z interesami prywatnymi i publicznymi. Zmiany w relacjach między prawem prywatnym i publicznym wymagają rewizji tradycyjnych prawnych koncepcji "konfliktu interesów". Niedopuszczalne jest, aby nowa równowaga między interesami prywatnymi i publicznymi była osiągnięta kosztem praw człowieka. Ryzyko naruszenia praw człowieka leży w relatywistycznych interpretacjach tych praw, tj. prawa człowieka nie są znoszone, ale podkreśla się ich względny charakter, a sama idea nienaruszalności i nienaruszalności tych praw jest w ten sposób osłabiana.

Trzecia część analizuje problem relacji między prywatnością a jawnością w kontekście regulacji prawnych i jurysdykcji. Nie wszystkie sądy i instytucje prawne jasno definiują rozróżnienie między interesem prywatnym a publicznym, podejmując decyzje, które zacierają różnicę między prawem prywatnym a publicznym. Przykłady spraw sądowych ilustrują ten problem.

Czwarta sekcja analizuje problem relacji między prywatnością a jawnością, na przykładzie tworzenia prawa i egzekwowania prawa podczas pandemii koronawirusa. To właśnie pandemia COVID-19 najpełniej i najdobitniej pokazała brak równowagi między prawem prywatnym a publicznym oraz skrajności, do jakich posunęli się prawnicy w swoich debatach na temat napięcia między dobrem publicznym a interesami prywatnymi. Większość specjalistów zgadza się, że prawa człowieka były wielokrotnie naruszane w wielu krajach na całym świecie. Tymczasowy i nadzwyczajny charakter środków pandemicznych został podkreślony jako uzasadnienie tych naruszeń. Należy jednak zastanowić się nad możliwymi przyszłymi pandemiemi i innymi zagrożeniami, które mogą również wymagać środków nadzwyczajnych naruszających prawa człowieka w imię "wspólnego dobra". Oczywiście, niezależnie od czasu trwania pandemii i jej postrzegania jako sytuacji nadzwyczajnej lub "normalnej", sam proces zacierania granicy między

prywatnością a rozgłosem musi być dokładnie przeanalizowany w celu określenia optymalnej równowagi między nimi.

Wyniki badania zaowocowały następującymi wnioskami, które zostały przedstawione:

1. Nowoczesne środki technologiczne znacznie ułatwiają monitorowanie prywatności jednostki. Narzędzia te są wykorzystywane zarówno do nadużyć i nielegalnych celów, jak i przez państwa ze względów bezpieczeństwa narodowego. Reżimy autorytarne celowo dążą do stworzenia systemów całkowitej kontroli nad obywatelami, aby utrzymać swoją władzę.
2. Sieci społecznościowe zyskały ostatnio ogromną popularność, gdzie ludzie sami zacierają granice między publicznością a prywatnością w procesie komunikacji. Nie wszyscy użytkownicy portali społecznościowych zdają sobie sprawę, że znajdują się w publicznej przestrzeni komunikacyjnej i że wszelkie dane na ich temat mogą być wykorzystywane do różnych celów bez ich zgody. Próby pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej osób ujawniających dane osobowe i informacje o życiu prywatnym z portali społecznościowych często kończą się niepowodzeniem, zarówno ze względów technicznych, jak i ideologicznych czy politycznych. W tym obszarze prywatne prawo obywatela do wolności słowa i wypowiedzi powinno być ograniczone bezwzględnymi nakazami, zakazami i ograniczeniami prawa publicznego.
3. Pomimo współczesnej retoryki obrony praw człowieka, ze szczególnym naciskiem na ochronę praw mniejszości, prywatność jednostki jest naruszana w najbardziej rażący sposób. Same prawa mniejszości stają się ważnym elementem współczesnego prawa publicznego i są narzucane całemu społeczeństwu w zakresie, w jakim wpływają na prywatną sferę życia jednostki i jej rodziny. W rzeczywistości podejmowane są pośrednie próby regulowania zachowań rodzinnych, małżeńskich i seksualnych pod pretekstem ochrony praw człowieka. Takie próby niszczą kulturę prawną, ponieważ podważają zaufanie obywateli do instytucji publicznych.
4. Zaprzeczanie tradycyjnym wartościom i normom wiąże się ze skrajnymi przejawami pozytywizmu prawnego. Wymaga to niekiedy uznania sprzecznych masowych publicznych wyobrażeń o tym, co sprawiedliwe i właściwe, zakorzenionych w spontanicznych porządkach społecznych, i nieuchronnie tworzy ostre moralne, społeczne, a nawet polityczne napięcie w społeczeństwie, aż do rozerwania jednolitej tkanki społecznej i społecznego przejścia do pewnego rodzaju "nienormatywnego zachowania" (w kategoriach tradycyjnych norm). Niebezpieczeństwo takiego skrajnie pozytywistycznego podejścia polega na zagrożeniu relatywizacją praw człowieka.

5. Współczesny człowiek w sieciach społecznych jest bezbronny zarówno wobec przestępców, jak i wobec represyjnej polityki państwa, które w dążeniu do utrzymania porządku publicznego może naruszać obywatelskie prawa człowieka. Jeśli prawa człowieka są chronione tak nierównomiernie (z perspektywy członka kultury tradycyjnej), samo pojęcie praw człowieka zaczyna być postrzegane przez większość jako pojęcie względne. Wiarygodność praw człowieka w ogóle zostaje podważona. Moralność i inne pozaprawne regulatory mają na celu zrównoważenie powyższych skrajności.
6. We współczesnym świecie prywatna sfera ludzkiej działalności kurczy się. Interes publiczny polega na zapewnieniu bezpieczeństwa całej ludzkości w obliczu zagrożeń, które szybko stają się globalne (pandemie, zmiany klimatyczne, cyberataki, głód, pogorszenie stanu środowiska człowieka z powodu degradacji ekosystemów, agresja zbrojna z groźbą eskalacji do wojny nuklearnej i inne). Uzasadniają one naruszenie niektórych praw człowieka. Naruszenia te były początkowo postrzegane jako tymczasowe i nadzwyczajne, ale istnieje duże prawdopodobieństwo, że mogą stać się "nową normalnością".
7. Oczywiste jest, że pandemia COVID-19 stała się bezprecedensowym przejawem sytuacji kryzysowej, która ogarnęła wszystkie narody na świecie bez wyjątku. Ze względu na zagrożenia związane z rozprzestrzenianiem się choroby, podstawowe prawa człowieka i obywatela zapisane w wielu międzynarodowych instrumentach normatywnych zostały poddane rewizji. Organizacje międzynarodowe i państwa zaczęły postrzegać prawa człowieka z relatywistycznej perspektywy, tj. traktując je jako względną zmienną, którą można zaniedbać w przypadku zagrożenia.

Paweł Dulski

